

KS. MIECZYŚLAW OLSZEWSKI

PODMIOTOWOŚĆ WIERNYCH ŚWIECKICH W DZIAŁALNOŚCI KOŚCIOŁA

Problem podmiotowości człowieka nie jest nowy i co pewien czas powraca w dyskusjach. W niniejszym artykule chodzi przede wszystkim o podmiotowość wiernych świeckich w Kościele. Badania socjologiczne w Polsce ujawniają bowiem ciągle minimalny udział świeckich w decyzjach wewnątrzparafialnych, tam gdzie realizuje się ich życie religijne. Przeprowadzone w 2002 r. w Polsce badania socjologiczne „Kościół katolicki na początku trzeciego tysiąclecia w opinii Polaków” dają tego najlepszy dowód. Na pytanie: „Czy ma Pan(i) wpływ na różne decyzje dotyczące parafii jako wspólnoty wiernych?” twierdząco odpowiedziało tylko 7,5% ankietowanych. Wynik ten świadczy o tym, że wierni na szczeblu parafialnym nie mają wiele do powiedzenia¹ Wiele mówi się o konieczności upodmiotowienia świec-

Ks. dr hab. MIECZYŚLAW OLSZEWSKI – wykładowca teologii pastoralnej w Archidiecezjalnym Seminarium Duchownym w Białymstoku; adres do korespondencji: ul. Warszawska 46; 15-077 Białystok; e-mail: olmiet@bialystok.opoka.org.pl

¹ E. Firlit w omówieniu wyników badań pisze: „Przedstawione wyniki nasuwają konkluzję, że oto mamy w Polsce olbrzymie rzesze ludzi należących do parafii rzymskokatolickich, identyfikujących się z tymi parafiami, realizujących w kościołach parafialnych podstawowe praktyki religijne, wykonujących na rzecz parafii szereg różnego rodzaju działań, a równocześnie nie mających żadnego wpływu na decyzje dotyczące parafii jako wspólnoty wiernych” Zastanawiając się zaś nad przyczynami tego stanu, stwierdza: „Przyczyny tej sytuacji są różnorodne – zaszłości historyczne, kontekst społeczno-kulturowy, normatywne «scenariusze» pełnienia ról społecznych przez księży i świeckich w obrębie parafii, tradycyjne wzory działań społecznych obowiązujące w większości parafii w Polsce” (E. Firlit. *Parafia w społecznej świadomości*. W: *Kościół katolicki na początku trzeciego tysiąclecia w opinii Polaków*. Red. W. Zdaniewicz SAC, S. Zaręba SAC. Warszawa 2004 s. 163-164).

kich zwłaszcza w duszpasterstwie parafialnym², tymczasem niewiele dzieje się w tej sprawie. Stąd rodzi się potrzeba uwrażliwienia ludzi odpowiedzialnych za duszpasterstwo do otwarcia się na wspólnotowy charakter parafii, aby podmiotowość wszystkich członków była doceniona i realizowana.

Podmiotowość łączy się z kilku bliskimi sobie pojęciami: z osobą, osobowością, personalizmem i godnością osoby ludzkiej. W artykule postaramy się te terminy wyjaśnić. Zajmiemy się także godnością człowieka złączoną z pojęciem osoby ludzkiej, aby na tej bazie mówić o zakresie zadań osób świeckich w Kościele, a zwłaszcza w jego podstawowej komórce, jaką jest parafia.

1. TERMINOLOGIA

Istnieje wiele określeń osoby, zależnie od reprezentowanych poglądów różnych autorów i badaczy³. W Granat, po przedstawieniu różnych określeń osoby, nie podejmuje się podawać ścisłej jej definicji, ale twierdzi, że należy utworzyć taki opis, który zawierałby wszystkie istotne cechy człowieka, z położeniem nacisku na odrębność, samoistność, wolność, rozumność, autonomię jednostki ludzkiej; byłby to opis, jaki według niego można nazwać integralnym⁴. Osobowość zaś odnosiłaby się do różnych sfer aktywności człowieka. Gdy w postępowaniu ludzkim wyodrębniłoby się sferę działań psychicznych skoncentrowanych wokół podmiotu „ja”, byłaby to osobowość psychiczna. Rozpatrując grupę działań dobrowolnych w zakresie wartości moralnych i religijnych, powiązanych z podmiotem odpowiedzialnym, można zastosować pojęcie osobowości etycznej. W. Granat, rozpatrując stosunki człowiek–społeczeństwo, w którym ludzie są zależni od siebie z istniejącymi licznymi relacjami, a więc człowiek rozpatrywany w swym związku z różnymi społecznościami (rodziną, narodem, państwem), nosiłby miano osobowości społecznej⁵.

² Jest o tym mowa w programach duszpasterskich Episkopatu Polski: „Program duszpasterski jest skierowany w pierwszym rzędzie do polskich duszpasterzy diecezjalnych i zakonnych. Chodzi także o świeckich współpracowników. Ich podmiotowość w Kościele jest coraz bardziej zauważalna” (*Ewangelizacja rodziny i przez rodzinę. Program duszpasterski na rok 1989/90*. Katowice 1989 s. 3).

³ Tę różnorodność ukazuje szeroko W. Granat w pierwszym rozdziale opracowania *Personalizm chrześcijański. Teologia osoby ludzkiej* (Poznań 1985), zatytułowanym „Osoba, osobowość, personalizm jako pojęcia narzędziowe w odczytywaniu tajemnicy Boga i człowieka”

⁴ Tamże s. 69.

⁵ Zob. tamże.

W rozważaniach filozoficzno-społecznych personalizm⁶ jako jeden z nurtów filozoficznych zyskał w XX wieku duże znaczenie. Była to odpowiedź na ideologie totalitarne (faszyzm, komunizm), próbujące zniewolić człowieka i podporządkować go własnym ideologicznym celom. Punktem odniesienia wszelkich analiz podejmowanych w nurcie personalizmu jest ontologiczno-aksjologiczna koncepcja człowieka jako osoby⁷. Od czasów Boecjusza⁸ osobę rozumie się jako substancję (łac. *substantia*), a więc byt, którego istocie przysługuje istnienie w sobie, co oznacza, że osoba jest bytem konkretnym, samoistnym z natury i realnie istniejącym. Jest ona zasadą działania i jest świadoma, że jest podmiotem działania jako „swojego”. Istnienie w sobie oznacza zarazem samodzielność w istnieniu, z czego wynika, że nie może być podporządkowana innym bytom lub przez nie wchłonięta, także przez byty natury społecznej. Dlatego relacje między osobami są relacjami między istotami równymi w swej godności i wolności.

Pojęcia „podmiot” i „podmiotowość” nabierają ostatnio coraz większego znaczenia. Podmiotem jest ten, kto odpowiada za swoje życie, zdając sobie sprawę z tego, że wiąże się to zarówno z korzystaniem z praw, jak i z wypełnianiem obowiązków we wspólnocie⁹. J. B. Metz zwrócił przy tym uwagę, że na kształtowanie się pojmowania osoby ludzkiej jako podmiotu zdecydowany wpływ miały impulsy biblijne i chrześcijańskie, dzięki którym do europejskiej myśli docierało rozumienie człowieka jako podmiotu. To dzięki biblijnemu orędziu docierało do myśli zachodniej wyjątkowe powołanie człowieka i ukazanie go nie jako części jakiejś większej całości, ale bardziej jako pewnej obecności i odpowiedzialności za tę całość, a więc traktowanie

⁶ Nurt ten wywodzi swoją nazwę z łacińskiego słowa *persona*, które było tłumaczeniem greckiego terminu *prosopon* – stosowanego w teatrze, gdzie oznaczał najpierw maskę używaną przez aktorów przedstawię teatralnych, a następnie został przeniesiony na samą osobę dramatu (aktora) reprezentowaną przez tę maskę. Z biegiem czasu zaczęto używać tego terminu dla określenia wyróżniających się w życiu codziennym ludzi, a następnie każdego człowieka. Na jego podłożu zbudowano w XX w. nurt filozoficzno-społeczny personalizm.

⁷ Zob. F. Adamski. *Wprowadzenie: personalizm – filozoficzny nurt myślenia o człowieku i wychowaniu*. W: *Wychowanie personalistyczne. Wybór tekstów*. Red. Tenże. Kraków: WAM 2005 s. 9.

⁸ Definicję osoby w znaczeniu ontologicznym przedstawił w VI w., na bazie arystotelesowskiego rozumowania, Boecjusz: *rationalis naturae individua substantia*, czyli samodzielna w istnieniu substancja natury rozumnej. W tej definicji akcentuje się trzy cechy osoby: substancjalność, rozumność oraz samodzielność. Tamże s. 10.

⁹ Zob. I. Mroczkowski. *Odpowiedzialność świeckich za odnowę Kościoła w Polsce*. W: *Ewangelizacja w tajemnicy i misji Kościoła. Program duszpasterski na rok 1994/95*. Katowice 1994 s. 281.

człowieka jako podmiotu¹⁰ Jest prawdą oczywistą, że to Bóg objawiający się człowiekowi wynosi jego niepodważalną godność, która we współczesnym społeczeństwie staje się czymś uznanym i naturalnym. Nie można więc zapominać, że to właśnie judeochrześcijańska myśl, oparta na Objawieniu, tak wyjątkowo wyróżniła człowieka.

Przybliżenie rozumienia podmiotowości człowieka ułatwiają dociekania kard. K. Wojtyły¹¹ Wychodzi on od ludzkiego *suppositum*, które w jego rozumieniu jest podmiotowością człowieka w znaczeniu metafizycznym, a które ponadto zawiera w sobie podstawowe ujęcie między istnieniem a działaniem. Działanie człowieka, owo łacińskie *operari*, wyraża dynamiczną strukturę człowieka, poprzez którą łatwiej zrozumieć podmiotowość człowieka¹² Podmiotowość człowieka – stwierdza dalej kard. Wojtyła – odpowiada złożoności jego natury i jest wielowarstwowa. Analiza *operari sequitur esse* pozwala, według kard. Wojtyły, ukazać na gruncie podmiotowości metafizycznej, na czym polega podmiotowość somatyczna, a także podmiotowość psychiczna człowieka – w jaki sposób człowiek-osoba jest podmiotem poprzez swoje ciało i swoją psychikę. Jest to, jak widzimy, ujęcie integralne podmiotowości człowieka. Kard. Wojtyła podkreśla ponadto, że zdolność człowieka do samo-refleksji pozwala mu doświadczyć „wewnętrzności” i „wsobności” w realizacji osobowej podmiotowości ludzkiego „ja” Człowiek przeżywa siebie jako podmiot osobowy, o ile sobie uświadamia to, że sam siebie posiada i że sam sobie panuje¹³ Konkludując za autorem *Osoby i czynu*, można powiedzieć, że „osobowa podmiotowość człowieka to ta, którą przeżywamy jako własne «ja» w swoich czynach, a która jawi się nam w sobie właściwej głębi w przeżyciu wartości moralnej – dobra lub zła, które to przeżycie pozostaje w doświadczalnym związku z momentem sumienia w czynach ludzkich”¹⁴

Na bazie rozważań kard. K. Wojtyły na temat podmiotowości człowieka należy jeszcze podjąć jego myśl dotyczącą relacji między osobą a wspólnotą. Podstawowym pojęciem jest tutaj „uczestnictwo” Uczestnictwo, według niego, jest właściwością, mocą której człowiek, bytując i działając wspólnie z innymi – a więc w różnych układach stosunków międzyludzkich czy spo-

¹⁰ Zob. J. B. Metz, *Subjekt, Subjektivismus*. W: *Lexikon für Theologie und Kirche*. T. 9. Freiburg im Br. 1964 kol. 1135-1136.

¹¹ K. Wojtyła. *Osoba i czyn*. Kraków 1969.

¹² Zob. tenże. *Osoba: podmiot i wspólnota*. „Roczniki Filozoficzne” 24:1976 z. 2 s. 9.

¹³ Tamże s. 16.

¹⁴ Tamże s. 18.

łecznych – jest zdolny być sobą i spełniać siebie. Człowiek spełnia siebie we wspólnocie z innymi, jak również spełnia siebie poprzez tę wspólnotę¹⁵ I dodaje: „Uczestnictwo to tyle, co realizacja między-osobowej wspólnoty, w której osobowa podmiotowość «ty» objawia się poprzez «ja», a nade wszystko osobowa podmiotowość jednego i gruntuje się, zabezpiecza i rośnie w tej wspólnocie”¹⁶ Dzięki uczestnictwu człowiek, działając wspólnie z innymi, zachowuje to wszystko, co wynika ze wspólnoty działania, a równocześnie urzeczywistnia wartość personalistyczną własnego czynu¹⁷ Stwierdzenia o uczestnictwie człowieka jako osoby we wspólnocie w ogóle rzutują także na uczestnictwo we wspólnocie kościelnej, parafialnej lub małych grup religijnych, rzutuje to równocześnie na realizację każdego wiernego świeckiego we wspólnocie kościelnej osoby jako podmiotu.

Problem podmiotowości dotyczy wielu nauk. W pedagogice zwłaszcza, poszukując optymalnych rozwiązań wychowawczych, wskazuje się na konieczność udzielania pomocy w realizacji indywidualnych celów, w rozwoju własnej osobowości, w kształtowaniu własnej podmiotowości według własnych pragnień, wyobrażeń i motywacji. W tym zakresie, jak się podkreśla, jednostki nadrzędne: państwo, instytucje edukacyjne, organizacje życia społecznego powinny temu sprzyjać i pełnić służebne funkcje wobec jednostki. Wskazuje się przy tym na prawa jednostki i na możliwości dokonywania przez nią świadomych wyborów, uwalniania się od dominacji modeli edukacji adaptacyjnej, branie na stałe pod uwagę podmiotowości zarówno ucznia, jak i nauczyciela. Takie rozumienie podmiotowości, w przypadku edukacji, wskazuje na silne dążenie do demokratyzacji, decentralizacji i uspołeczniania wysiłków edukacyjnych i wychowawczych¹⁸ Można tutaj nawiązać do wypowiedzi Jana Pawła II, który zastanawiając się nad istotą wychowania, stwierdza, że jest ono „obdarzaniem człowieczeństwem, obdarzaniem obustronnym”¹⁹ Tak więc wychowanek jest również podmiotem, a nie tylko przedmiotem oddziaływań wychowawczych. Kontynuując tę myśl, wnioskujemy, że podmiotem aktywności jest nie tylko aktywny nadawca, lecz również aktywny odbiorca działań. Istotna więc dla wychowania dziecka staje

¹⁵ Por. tamże s. 21-23.

¹⁶ Tamże s. 36.

¹⁷ Zob. Wojtyła. *Osoba i czyn* s. 294-295.

¹⁸ T. Lewowicki. *Podmiotowość w edukacji*. W: *Encyklopedia pedagogiczna*. Red. W. Pomykało. Warszawa 1993 s. 597-598.

¹⁹ Jan Paweł II. *List do rodzin z okazji Roku Rodziny* (2 II 1994) nr 16. W: *Listy pasterskie Ojca Świętego Jana Pawła II*. Kraków 1997 s. 274-336.

się sprzężona relacja między aktywnością własną a aktywnością innej osoby, czyli między dwoma podmiotami działającymi w tej samej sytuacji²⁰ Tak rozumie się w pedagogice podmiotowość nie tylko wychowanka, ale także wychowawcy. Te poglądy dadzą się łatwo przenieść także na dziedzinę duszpasterskiego oddziaływania, o czym będzie mowa niżej.

Streszczając, należy stwierdzić, że podmiot, rozumiany jako samodzielnie myślący, świadomie podejmujący odpowiedzialne decyzje i działania, koresponduje z pojęciem osoby. Osoba, jako punkt wyjścia dla wielu nauk humanistycznych i filozoficzno-społecznych, stanowi centralne miejsce ich dociekań. Osoba od strony psychologicznej jest traktowana jako centrum ludzkiej aktywności, a ponadto człowiek jest traktowany jako punkt wyjścia do spotkania osób w dialogu, do kontaktu człowieka ze światem materialnym, ze społecznością i z transcendencją. Z możliwości nawiązywania różnorodnych kontaktów rodzi się możliwość rozwoju osobowości. Społeczność więc, również ta kościelna, jest miejscem rozwoju podmiotowości człowieka i stąd jego godność ma być powszechnie respektowana.

2. GODNOŚĆ OSOBY LUDZKIEJ W NAUCZANIU KOŚCIOŁA

Do podstawowych składników ludzkiej struktury osobowej zalicza się godność człowieka, dzięki której człowiek jest ujmowany jako podmiot, w odróżnieniu od świata rzeczy²¹ Człowiek jako osoba zawiera w sobie elementy świadomości, wolności, ducha, dzięki którym przekracza świat materialny i nim kieruje. Człowiek jako osoba, dzięki swemu umysłowi, pozna siebie i świat, a dzięki wolnej woli daje siebie w przyjaźni lub miłości. Godność człowieka jest więc powiązana z wolnością ludzkiej osoby, wolnością psychologiczną, a także wolnością religijną²² Godność człowieka ujawnia się jeszcze wyraźniej w jego czynach, które pochodzą od niego i których on jest podmiotem. Człowiek jest bytowym podmiotem własnych działań: kieruje sobą świadomie i w sposób wolny²³ Świadomość i wolność działania pociąga za sobą odpowiedzialność za wszystko, co człowiek czyni. To z fak-

²⁰ Zob. A. Skreczko. *Znaczenie dwupodmiotowej relacji w wychowaniu dziecka*. „Studia nad Rodziną UKSW” 2000 nr 1 s. 123.

²¹ J. Bagrowicz. *Godność osoby fundamentem wychowania*. W: *Wychowanie personalistyczne* s. 184.

²² Tamże.

²³ Tamże s. 185.

tu wolnej woli wynika idea obowiązku i odpowiedzialności. Tylko człowiek wolny może być odpowiedzialny i tylko za czyny wolne może odpowiadać. A to jest podstawą jego godności²⁴

Godność człowieka rzutuje na działalność wszystkich ludzi, a w naszym przypadku na działalność wiernych świeckich nie tylko w kręgu swoich bliskich, ale także na ich aktywność w Kościele, w środowisku parafialnym. Tym bardziej że godność człowieka wynika z faktu stworzenia go przez Boga, na obraz i podobieństwo Boże. Prawdę tę akcentuje Sobór Watykański II: „Pismo święte poucza, że człowiek został stworzony na ‘obraz Boży’, jako zdolny do poznania i pokochania swego Stworzyciela, ustanowiony przez Niego panem nad wszystkimi stworzeniami ziemskimi, aby rządził i posługiwał się nimi, sławiąc Boga” (KDK 12). Godność człowieka zostaje wywyższona we Wcieleniu Syna Bożego, który przyjmując na siebie naturę ludzką i stając się człowiekiem, podnosi człowieka do wielkości dziecka Bożego²⁵ Konsekwentnie z tej racji „godność ludzka przybiera wymiar chrystocentryczny. Chrześcijanin wchodzi w tę godność przez chrzest, który otrzymuje się we wspólnocie Kościoła i który go do tej wspólnoty wprowadza. W Eucharystii zaś chrześcijanin łączy się sakramentalnie z Bogiem”²⁶

W nauczaniu Ojców Kościoła²⁷ podkreśla się godność człowieka stworzonego na obraz i podobieństwo Boże, odkupionego i powołanego do wiecznego przebywania z Bogiem. Podobnie papieże, poczynając od Leona XIII aż do Jana Pawła II, podkreślają niepodważalną godność człowieka, na której można dopiero budować sprawiedliwy ustrój społeczny. Papież Jan XXIII w encyklice *Pacem in terris* (PT) uczynił prawo naturalne podstawą sprawiedliwego porządku w świecie i pokoju. Bezpośrednią racją formalną porządku świata społecznego jest dobro wspólne społeczności, jego zaś bezpośrednim celem jest ochrona godności osoby ludzkiej (PT 9-10). Godność osoby ludzkiej i nauka o prawie naturalnym stanowią w encyklice *Pacem in terris* punkt wyjścia do sformułowania praw osoby ludzkiej.

Sobór Watykański II pogłębił naukę o godności człowieka. Zwłaszcza w konstytucji *Gaudium et spes* bardzo mocno podkreśla godność osoby

²⁴ Zob. Grana t. *Personalizm chrześcijański* s. 575.

²⁵ „On sam bowiem, Syn Boży, poprzez wcielenie zjednoczył się w pewien sposób z każdym człowiekiem. Ludzkimi rękami wykonywał pracę, ludzkim umysłem myślał, ludzką wolą działał, ludzkim sercem kochał. Zrodzony z Maryi Dziewicy stał się prawdziwie jednym z nas, podobny do nas we wszystkim, z wyjątkiem grzechu” (KDK 22).

²⁶ B a g r o w i c z. *Godność osoby* s. 194.

²⁷ Zob. tamże s. 195-197.

ludzkiej, a jej podstawy widzi w stworzeniu człowieka na obraz i podobieństwo Boże, jak też w odkupieniu człowieka w Jezusie Chrystusie. Uznanie Boga i nadzieję życia wiecznego uznaje Sobór za fundament godności osoby ludzkiej i jej praw (zob. KDK 21).

Jan Paweł II zagadnienie osoby podejmuje bardzo często. W pierwszej swojej encyklice *Redemptor hominis* (RH) podkreśla, że jest pragnieniem Kościoła, „aby życie ludzkie na ziemi uczynić godnym człowieka” (KDK 91) i dodaje, „aby wszystko, co na to życie się składa, odpowiadało prawdziwej godności człowieka” (RH 14). Papież przyznaje, że godność człowiekowi została nadana przez fakt stworzenia, gdyż człowiek jest „niewiele mniejszym od istot niebieskich (Ps 8, 6), bo stworzonym na obraz Boży i Bogu podobnym” (RH 9). Odkupienie przez Jezusa Chrystusa „nadało człowiekowi ostateczną godność i sens istnienia w świecie” (RH 10)²⁸ Także w przemówieniu wygłoszonym podczas wizyty w siedzibie ONZ w Nowym Jorku 2 X 1979 r. Jan Paweł II podkreślił, że godność jest wewnętrznym, wrodzonym i naturalnym znamieniem człowieka, niezależnym od kontekstu społecznego i historycznego. Społeczeństwo i historia nie nadają człowiekowi godności, lecz mają obowiązek jej poszanowania i chronienia²⁹

Najbardziej jednoznacznie wypowiedział się Jan Paweł II na temat znaczenia godności człowieka w Kościele w adhortacji apostolskiej *Christifideles laici* (ChL) o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie współczesnym: „Tylko w tajemnicy Kościoła, jako tajemnicy komunii, objawia się ‘tożsamość’ świeckich, ich autentyczna godność. A tylko w obrębie tej godności można określić ich powołanie i misję w Kościele i w świecie” (ChL 8). „Uświadomienie sobie i innym nienaruszalnej godności każdej osoby ludzkiej stanowi istotne, a poniekąd centralne i jednoczące zadanie tej posługi na rzecz rodziny ludzkiej, do sprawowania której Kościół, a w nim katolicy świeccy, są powołani” i jak podkreśla Jan Paweł II: „Pośród wszystkich stworzeń tylko człowiek ‘jest osobą’, podmiotem świadomym i wolnym, i właśnie dlatego stanowi ‘ośrodek i szczyt’ wszystkiego, co istnieje na ziemi” (ChL 37).

²⁸ Zob. J. Gałkowski. *Jan Paweł II o godności człowieka. W: Zagadnienie godności człowieka*. Red. J. Czerkowski. Lublin 1994 s. 110.

²⁹ Zob. tamże s. 108.

3. POLA DZIAŁANIA ŚWIECKICH W KOŚCIELE

Nauczanie Kościoła wskazuje na niepodważalną godność osoby ludzkiej i jej podmiotowość, czyli na samodzielność w podejmowaniu decyzji i w działaniu. W opinii antropologów zajmujących się człowiekiem i jego podmiotowością człowiek spełnia się jako osoba najbardziej we wspólnocie i w niej najlepiej realizuje się jako podmiot. Dotyczy to każdego człowieka, w tym także katolików świeckich, będących członkami Kościoła i wspólnoty parafialnej.

O świeckich i ich udziale w dziele zbawienia mówi soborowa konstytucja *Lumen gentium*: „Przez pojęcie ‘świeccy’ rozumie się tutaj wszystkich wiernych, którzy nie są członkami stanu duchownego i stanu zakonnego prawnie ustanowionego w Kościele. Są to wierni, którzy wcieleni przez chrzest w Chrystusa, ustanowieni jako Lud Boży, stawszy się na swój sposób uczestnikami kapłańskiej, prorockiej i królewskiej misji Chrystusa, sprawują właściwe całemu ludowi chrześcijańskiemu posłannictwo w Kościele i w świecie” (KK 31). Także Episkopat Polski, który skierował w 1972 r. list do kapłanów pt. *Postawa kapłana wobec świeckich*, wyjaśnia istotę posłannictwa świeckich w Kościele i w świecie, polegającą na uczestnictwie w potrójnej władzy Chrystusa przez pełnienie Jego funkcji: kapłańskiej, prorockiej i królewskiej³⁰ Jan Paweł II widzi zaś apostołstwo świeckich w obrębie parafii: „Podstawowym polem zaangażowania apostołskiego świeckich w Kościele była i pozostaje parafia, jako zasadnicza struktura nośna duszpasterstwa. Katolicy świeccy winni coraz bardziej podejmować konkretne formy współodpowiedzialności za życie swych wspólnot parafialnych, a także diecezji, na przykład w ramach rad duszpasterskich, czy też uczestnicząc w parafialnych lub diecezjalnych inicjatywach apostołskich”³¹ Warto więc zastanowić nad możliwościami zaangażowania się świeckich w życie Kościoła w ramach ich własnej parafii w zakresie funkcji kapłańskiej, prorockiej i pasterskiej.

Ludzie świeccy, uczestnicząc w urzędzie kapłańskim Chrystusa jako wcieleni przez chrzest w Ciało Chrystusa, łączą się z Nim w tej ofierze, ofiarując przede wszystkim samych siebie i wszystkie swoje „uczynki, modlitwy i apostołskie przedsięwzięcia, życie małżeńskie i rodzinne, codzienną pracę, wypoczynek ducha i ciała, jeżeli odbywają się w Duchu, a nawet utrapienia życia, jeśli cierpliwie znoszone, stają się duchowymi ofiarami, miłymi Bogu

³⁰ Zob. *Postawa kapłana wobec świeckich* (10 II 1972). W: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-2000*. Marki-Struga 2003.

³¹ Cyt. za: *Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej. Program duszpasterski na rok 1993/94*. Katowice 1993 s. 6.

przez Jezusa Chrystusa. Ofiary te są składane z największą czcią Ojcu podczas celebrowania Eucharystii wraz z ofiarą Ciała Pańskiego” (KK 34). Słowa te mówią przede wszystkim o włączeniu się świeckich w ofiarę Jezusa Chrystusa – Najwyższego Kapłana. Funkcja kapłańska, obejmująca oddawanie chwały Bogu i uświęcanie człowieka, realizuje się poprzez liturgię. W tej dziedzinie wierni świeccy mogą pełnić funkcję lektora podczas Mszy świętej, przygotowywać i odczytywać komentarze podczas Eucharystii, przygotowywać modlitwę wiernych, wykonywać śpiewy, a Kodeks Prawa Kanonicznego w kan. 230 w par. 3 stwierdza, że „tam, gdzie to doradza konieczność Kościoła, z braku szafarzy, także świeccy, chociażby nie byli lektorami lub akolitami, mogą wykonywać pewne obowiązki w ich zastępstwie, mianowicie: posługę słowa, przewodniczyć modlitwom liturgicznym, udzielać chrztu, a także rozdzielać Komunię świętą, zgodnie z przepisami prawa” Także w Polsce zauważono potrzebę pomocy świeckich w rozdzielaniu Komunii świętej. Może się to dokonywać w czasie niedzielnej lub świątecznej Eucharystii, gdy w parafii jest niewystarczająca liczba szafarzy zwyczajnych. Ponadto świeccy szafarze mogą zanosić Komunię świętą chorym do szpitala i do domu.

W Kościele polskim istnieje także potrzeba prowadzenia formacji, powstają bowiem nowe wspólnotowe formy zrzeszania się i konieczna staje się w nich stała formacja, co mogą całkiem dobrze czynić „pod okiem kapłanów” ludzie świeccy. Świeccy mają do tego prawo, a wypełniając te zadania dają jednocześnie świadectwo swojej głębokiej przynależności do Chrystusa. Formacja prowadzona przez świeckich może być wdzięcznym polem ich uświęcającej działalności na rzecz innych ludzi w parafii, diecezji lub w strukturach ponaddiecezjalnych.

Są więc możliwości i miejsca, gdzie wierni świeccy zupełnie dobrze spełniają funkcję uświęcającą, należącą do misji kapłańskiej Chrystusa. Aby jednak świeccy mogli pełnić te różne zadania, muszą być do tego przygotowani. Przygotowanie dotyczy nie tylko znajomości rzeczy, ale też stworzenia korzystnej atmosfery tak wśród świeckich, jak może jeszcze bardziej u duszpasterzy. Chodzi tu o uznanie podmiotowości wiernych świeckich. Soborowy dekret *Presbyterorum ordinis* (DP) podkreśla: „Niech prezbiterzy szczerze uznają i wspierają godność świeckich i właściwy im udział w posłannictwie Kościoła [...]. Niech chętnie słuchają świeckich, rozpatrując po bratersku ich pragnienia i uznając ich doświadczenie i kompetencję na różnych polach ludzkiego działania, aby razem z nimi mogli rozpoznawać znaki czasów [...]. Niech z zaufaniem powierzają świeckim obowiązki w służbie

Kościół, pozostawiając im swobodę i pole do działania, owszem odpowiednio zachęcając ich, by przystępowali do pracy także z własnej inicjatywy” (DP 9). Słowa te nie zawsze jeszcze znajdują w życiu Kościoła oddźwięk, prowadzący do uaktywnienia świeckich, w pełnieniu ich zadań, zwłaszcza w parafii. Mogłoby się znaleźć jeszcze wiele innych zadań, które by się mieściły w kapłańskiej misji uświęcania, a w której żywy udział brałiby katolicy świeccy. W tym zakresie zależy wiele od uznania podmiotowości świeckich i pozytywnego nastawienia także duszpasterzy.

Funkcja prorocka jest głoszeniem orędzia zbawienia. Głoszenie Ewangelii dokonuje się tak przez duchownych, jak i przez wiernych świeckich. „Jako członkowie Kościoła świeccy posiadają powołanie i misję głosicieli Ewangelii. Do wypełnienia tej misji upoważniają ich i zobowiązują sakramenty chrześcijańskiej inicjacji” (ChL 33). Już Paweł VI w adhortacji apostołskiej *Evangelii nuntiandi* (EN) nakreślił różne formy zaangażowania świeckich w życiu i ewangelizacyjnej misji Kościoła: „Polem właściwym dla ich ewangelizacyjnej aktywności jest szeroka i bardzo złożona dziedzina polityki, życia społecznego, gospodarki; dalej dziedzina kultury, nauki i sztuki, stosunków międzynarodowych, środków społecznego przekazu” (EN 70)³² Do oficjalnego głoszenia słowa Bożego przez świeckich w ramach przewidzianych prawem kościelnym potrzebna jest misja kanoniczna. Otrzymują ją katecheci, członkowie grup modlitewnych do głoszenia konferencji, a także świeccy przygotowani do posługi w poradni rodzinnej. Ewangelizacja, jak już wyżej zaznaczono, jest prawem wynikającym z sakramentu chrztu i bierzmowania i należy ją wykorzystywać do głoszenia orędzia zbawienia.

Posługa pasterska, będąca wypełnianiem funkcji królewskiej Chrystusa, jest najczęściej ujmowana jako „budowanie ładu i porządku kościelno-kanonicznego i jako pielęgnowanie służby chrześcijańskiej oraz miłości wzajemnej, dobroczynności i posługiwania światu, zgodnie z należycie rozumianą zasadą solidarności”³³ Ściśle z tą działalnością jest związana postawa posługujących tak duchownych, jak i świeckich, którą można scharakteryzować jako chrześcijański styl życia. Chodzi o to, że obok służebnego

³² Jak ważne jest zaangażowanie katolików świeckich w dziedzinę środków społecznego przekazu, widoczne jest w ostatnich kontrowersjach na temat mediów w Polsce (w pierwszych miesiącach 2006 r.), gdzie dziennikarstwo nie stroni od pomówień, insynuacji, prowokacji i kłamstw. Można powiedzieć, parafrazując słowa C. K. Norwida, że dzisiaj warsztat dziennikarski „sięgnął bruku”, więc trzeba go „cywilizować” i przepoić prawdą i rzetelnością.

³³ J. K r u c i n a. *Gdzie Kościół jest rzeczywistością*. Wrocław 1993 s. 12-13.

charakteru wykonywanych urzędów i posług w Kościele³⁴, należy pielęgnować wśród wiernych apostołskie nastawienie, pobudzać do wrażliwości i troski o skuteczne urzeczywistnianie się Kościoła³⁵. Gdy chodzi o samą kierowniczą, porządkującą funkcję związaną z posługą pasterską, to wymaga ona spełnienia pewnych kryteriów, zachowania pewnych zasad: zasady dobra wspólnego, według której dobro wspólnoty parafialnej jest podporządkowane dobru Kościoła powszechnego i Kościoła diecezjalnego; zasady jedności, której uosobieniem jest proboszcz parafii powierzonej mu przez biskupa, a który dopuszcza różnorodność działalności pastoralnej i organizacyjnej w parafii; zasady pomocniczości, w myśl której duszpasterze nie powinni rezerwować sobie zadań i obowiązków, które inni mogą kompetentnie wykonać; powinni raczej udzielać swoich współpracownikom potrzebnych uprawnień i popierać słuszne poczynania wiernych, wręcz je inspirować i prowokować³⁶.

Wypełnianie funkcji pasterskiej jako budowanie wspólnoty parafialnej, budowanie ładu, czyli realizowanie misji zbawczej Kościoła tak poprzez odpowiednią organizację³⁷, jak również poprzez postawę bezpośrednio zaangażowanych w duszpasterstwo i w świadczenie dobroczynności jest podstawowym zadaniem duszpasterzy i wiernych świeckich. W świetle powyższych postulatów nic nie tracą na aktualności słowa wypowiedziane przez ojców Soboru Watykańskiego II: „Świeccy, jako uczestnicy funkcji Chrystusa Kapłana, Proroka i Króla, mają czynny udział w życiu i działalności Kościoła. [...] Niech świeccy przyzwyczajają się działać w parafii w ścisłej jedności ze swoimi kapłanami, przedkładać wspólnocie kościelnej problemy własne i świata oraz sprawy dotyczące zbawienia, celem wspólnego ich omówienia i rozwiązania, a także w miarę sił brać udział we wszelkich inicjatywach apostołskich i misyjnych swojej kościelnej rodziny” (DA 10). Jan Paweł II realistycznie oceniał możliwości zaangażowania świeckich w duszpasterstwie parafialnym, dlatego pisał, że „postulat Soboru Watykańskiego II dotyczący «wspólnego» omawiania i rozwiązywania problemów duszpasterskich winien być odpowiednio i systematycznie realizowany poprzez coraz

³⁴ Por. M. Olszewski. *Zasada służby w Kościele*. „Wiadomości Kościelne Archidiecezji Białostockiej” 29:2001 nr 1 s. 149-162.

³⁵ Zob. R. Kamiński. *Posługa pasterska*. W: *Teologia pastoralna*. T. 2. Lublin 2002 s. 295.

³⁶ Tamże s. 293-294; na temat stylów prowadzenia parafii: zob. także M. Olszewski. *Organizacja duszpasterstwa parafialnego w świetle socjologii kierownictwa*, „Wiadomości Kościelne Archidiecezji Białostockiej” 16:1990 nr 3 s. 58-63.

³⁷ Zob. tamże.

szersze, mocniejsze i zdecydowane dowartościowanie parafialnych rad duszpasterskich” (ChL 26). W tej dziedzinie w Polsce pozostaje jeszcze wiele do zrobienia. Jeżeli nawet rady parafialne istnieją w parafii, to i tak o sprawach organizacyjnych, duszpasterskich, a także ekonomicznych decyduje proboszcz, a głos doradczy wiernych gdzieś się zatracza. Pola działania apostołskiego przedstawia Jan Paweł II w adhortacji apostołskiej *Christifideles laici*, jakkolwiek w ogólniejszym ujęciu, niemniej jednak wskazuje na ważne dziedziny ich zaangażowania: krzewić poszanowanie dla godności osoby ludzkiej; otaczać głębokim szacunkiem prawo do życia; zaangażować się jako wierzący w sprawy polityczne rozumiane jako służbę wielu; wносить do życia społecznego zasady katolickiej nauki społecznej; ewangelizować kulturę. Postulaty powyższe wydają się być dość ogólne, ale wskazują na dziedziny, które można nazwać świeckimi, chrześcijanie jednak mogą do nich wznosić ducha Ewangelii, czynić je bardziej ludzkimi. Ponadto Jan Paweł II w adhortacji *Christifideles laici* zwraca uwagę na problem udziału kobiet w życiu i misji Kościoła: „Kościół dla dobra swojego i swojej misji musi uznać wszystkie talenty kobiet i mężczyzn i zastosować je w praktyce” (ChL 49). Postulat wspólnej obecności oraz współpracy mężczyzny i kobiety w zbawczej misji Kościoła jawi się więc jako pilna potrzeba duszpasterska, jako warunek owocnej i skutecznej jego działalności³⁸. Spełnianie podstawowych misji Chrystusowych w Kościele i w świecie na wielu płaszczyznach zaangażowania się wiernych świeckich zgodnie z obowiązującym prawem kościelnym, możliwe jest w obopólnym zrozumieniu duchownych i świeckich. Codzienne życie potwierdza, jak dużo jest jeszcze do zrobienia na tym polu.

*

Podmiotowość wiernych świeckich w Kościele, realizująca się najbardziej w Kościele lokalnym i parafii, ciągle domaga się większego uznania. Postęp w dziedzinie uznawania praw człowieka dokonujący się w świecie, jeżeli nawet nie dokonuje się on wszędzie w jednakowym stopniu, staje się wyzwaniem dla Kościoła. Badania opinii wiernych w Polsce na temat Kościoła wykazują znaczne zaniedbania, dowodzą, że dotychczasowe wypełnianie wskazań soborowych dotyczących uznawania podmiotowości wiernych świeckich jest w polskim Kościele niewystarczające. Podmiotowość, jak staraliśmy się wykazać, ma swoją podstawę w godności osoby ludzkiej,

³⁸ Zob. J. D y d u c h. *Wezwani do winnicy i wszczepienie w Chrystusa. Komentarz do adhortacji apostołskiej „Christifideles laici”* Kraków 1990 s. 21.

która bardzo zyskała w oczach ludzi m.in. dzięki chrześcijaństwu. Chrześcijanin, najpierw jako człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boże, a odkupiony w Jezusie Chrystusie, dzięki łasce Ducha Świętego został przeznaczony do życia wiecznego. To człowiek jako osoba, wywyższony przez Boga, zachowuje najwyższą wartość wśród stworzeń i zachowuje swoją niepowtarzalność i jedyność. Również katolik świecki jako członek Kościoła Bożego ma prawo do poszanowania swej ludzkiej godności w środowisku kościelnym oraz do współuczestnictwa w podejmowaniu decyzji w swojej parafii jako osoba i pełnoprawny podmiot działania.

BIBLIOGRAFIA

- Bartnik Cz. S.: Personalizm. Lublin: Wydawnictwo „Czas” 1995.
- Dogiel G.: Antropologia filozoficzna. Kraków: Kuria Metropolitalna w Krakowie 1984.
- Dyduch J.: Wezwani do winnicy i wszczępieni w Chrystusa. Komentarz do adhortacji apostołskiej „Christifideles laici” Kraków: Kuria Metropolitalna w Krakowie 1990.
- Encyklopedia pedagogiczna. Red. W. Pomykało. Warszawa: Fundacja „Innowacja” 1993.
- Gałkowski J.: Jan Paweł II o godności człowieka. W: Zagadnienie godności człowieka. Red. J. Czerkawski. Lublin: RW KUL 1994 s. 104-112.
- Górniewicz J.: Kategorie pedagogiczne: odpowiedzialność, podmiotowość, samorealizacja, tolerancja, twórczość, wyobraźnia. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego 2001.
- Granat W. Personalizm chrześcijański. Teologia osoby ludzkiej. Poznań: Księgarnia św. Wojciecha 1985.
- Kamiński R.: Posługa pasterska. W: Teologia pastoralna. Red. R. Kamiński. T. 2. Lublin: Atla 2 2002 s. 290-308.
- Krąpiec M. A.: Człowiek – suwerenny byt osobowy – w ujęciu Karola Wojtyły. W: Być człowiekiem i chrześcijaninem. Red. B. Bejze. Warszawa: Wydawnictwo Sióstr Loretanek 1980 s. 25-34. W nurcie zagadnień posoborowych 12.
- Ja – człowiek. Zarys antropologii filozoficznej. Lublin: TN KUL 1986.
- Krucina J.: Gdzie Kościół jest rzeczywistością. Wrocław 1993.
- Metz J. B.: Subjekt, Subjektivismus. W: Lexikon für Theologie und Kirche. T. 9. Freiburg im Br.: Herder 1964 kol. 1135-1135.
- Mroczkowski I.: Odpowiedzialność świeckich za odnowę Kościoła w Polsce. W: Ewangelizacja w tajemnicy i misji Kościoła. Program duszpasterski na rok 1994/95. Katowice: Drukarnia Archidiecezjalna 1994 s. 275-288.
- Olszewski M.: Organizacja duszpasterstwa parafialnego w świetle socjologii kierownictwa. „Wiadomości Kościelne Archidiecezji Białostockiej” 16:1990 nr 3 s. 58-63.
- Zasada służby w Kościele. „Wiadomości Kościelne Archidiecezji Białostockiej” 29:2001 nr 1 s. 149-162.

Podmiotowość w wychowaniu: między ideą a realnością. Red. E. Kubiak-Szymborska. Bydgoszcz: „Wers” 1999.

Skreczko A.: Znaczenie dwupodmiotowej relacji w wychowaniu dziecka. „Studia nad Rodziną UKSW” 2000 nr 1 s. 123-129.

Słomka W.: Podmiotowy charakter osoby – godność człowieka. W: Być człowiekiem. Red. T. Bielski. Poznań–Warszawa: Pallottinum 1974 s. 81-102.

Wychowanie personalistyczne. Wybór tekstów. Red. F. Adamski. Kraków: WAM 2005.

THE SUBJECTIVITY OF THE LAY FAITHFUL IN THE ACTIVITY OF THE CHURCH

S u m m a r y

The paper seeks to show the lay faithful as subjects in the activity of the Church. Once the relevance of the topic has been shown, further steps are taken in the paper, i.e. on the basis of anthropological considerations some philosophical concepts are exposed: person, subject, subjectivity, and dignity of the human person in the light of the Revelation and teaching of the Church. Then the paper takes a closer look at the areas of lay activity in the Church. The author divides it into three functions of the Church, where the lay people can and should be engaged: sacerdotal, prophetic, and pastoral. For this activity, however, to bring expected fruit the author postulates mutual understanding between the laity and the clergy. The clergy should take into account that the lay faithful are subjects in the Church. In principle, this is the most important postulate of this article.

Translated by Jan Kłós

Słowa kluczowe: apostołstwo świeckich, katolicy świeccy, podmiotowość świeckich, podstawowe funkcje Kościoła, współpraca pastoralna.

Key words: lay apostleship, lay Catholics, the lay faithful as subjects, basic functions of the Church, pastoral co-operation.